

Rafał Fic

KOPIA DOKUMENTU JAKO PRZEDMIOT CZYNNOŚCI WYKONAWCZEJ CZYNU ZABRONIONEGO Z ART. 276 KODEKSU KARNEGO

Wstęp

Prawnokarna ochrona dokumentów jest od wielu wieków zakorzeniona w historii nowożytnych kodyfikacji¹. Co oczywiste jednak, zmienia się treść jaką ustawa nadaje pojęciu dokumentu, jak również zmieniają się poszczególne typizacje. Ze względu na dynamicznie postępujący rozwój technologiczny, za dokumenty – również w znaczeniu potocznym – są uznawane desygnaty, które jeszcze przed kilkudziesięcioma laty nie istniały. Okoliczności te powodują ryzyko wystąpienia niekoherencji przepisów prawa i aktualnie istniejących realiów. W kontekście powyższych przemian, przedmiotem niniejszego artykułu jest rozważenie przedmiotu czynności wykonawczej czynu zabronionego stypizowanego w art. 276 *Kodeksu karnego*², kryninalizującego tzw. niwelowanie dokumentu, a zatem niszczenie, usuwanie, czynienie bezużytecznym, ukrywanie lub usuwanie dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać pod groźbą kary grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do dwóch lat. Elementem wspólnym odmian strony przedmiotowej czynu zabronionego z art. 276 k.k. jest niebezpieczeństwo uniemożliwienia osobie uprawnionej skorzystania z treści zawartej w dokumencie, w tym w celu wykazania swojego prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Mgr RAFAŁ FIC, doktorant w Instytucie Nauk Prawnych, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski w Katowicach; ul. Bankowa 11b, 40-007 Katowice, Polska; e-mail: ficrafal1@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-0826-1956>

¹ J. Piórkowska-Flieger podnosi, że czyny przeciwko dokumentom sankcjonowano już w najdawniejszym prawie karnym, w tym w dokumentach sprzed naszej ery [Piórkowska-Flieger 2018, 1062].

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, Dz. U. z 2020 r., poz. 1444 z późn. zm. [dalej cyt.: k.k.].

Rozważania niniejsze ograniczone zostaną jednak wyłącznie do zagadnienia nieoryginalnych odpowiedników pierwotnie wytworzonych dokumentów. Jak bowiem słusznie wskazuje J. Błachut, każdy nośnik informacji, uznany w świetle definicji z art. 115 § 14 k.k. za dokument, może zostać zwielokrotniony [Błachut 2011, 118]. Ustalić zatem należy, czy w świetle art. 276 k.k. karze podlega również sprawca, który wymienione w tym przepisie znamiona czasownikowe realizuje w stosunku do dokumentu nieoryginalnego. Na wstępie niniejszego artykułu poczynić należy zastrzeżenie, że gdy w dalszej jego części będzie mowa o „kopii dokumentu”, rozumieć przez to należy zarówno kopię w ogólności, jak również kserokopię (kopię wytworzoną za pomocą kserografu), wydruk dokumentu, skan, zdjęcie oraz ich wydruki oraz wszelkie inne postaci i formy odwzorowania oryginału dokumentu. Bez znaczenia bowiem dla niniejszych rozważań jest zasadniczo sposób, w jaki powstał ów nieoryginalny nośnik informacji, lecz jego treść – tożsama z treścią pierwowzoru. W obrocie zaś występują zarówno dokumenty pierwotne, jak również różnorakie dokumenty im wtórne [Rejman 1999, 10]. Z kolei o dokumencie oryginalnym mowa w kontekście dokumentu pierwotnego, niesfałszowanego.

Analiza wydawanych w tego typu sprawach orzeczeń prowadzi do wniosku, że brak jest wypracowanej linii orzeczniczej dotyczącej określonego powyżej zagadnienia, przez co właściwe rozstrzygnięcie sprawy może być problematyczne dla organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie zaś prosta recepcja tez wyrażanych na gruncie spraw o przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. powoduje ryzyko rozstrzygnięć niesprawiedliwych. Tytułem przykładu, dla ukazania rzeczywistych rozbieżności w orzecznictwie, wskazać wypada, że zniwelowanie kopii dokumentu: 1) zostało uznane za niewyczerpujące znamion czynu zabronionego z art. 276 k.k., gdyż kopie dokumentów zostały *in genere* wykluczone z zakresu pojęcia „dokumentu”³; 2) zostało uznane za niewyczerpujące znamion czynu zabronionego z art.

³ Tak Sąd Rejonowy w Toruniu w wyroku z dnia 29 stycznia 2018 r. (sygn. akt VIII K 1039/16, Lex nr 2507931). W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia sąd ten uniewinnił oskarżoną od zarzutu ukrycia dokumentów, gdyż „w większości przypadków posiadała ona kserokopie, wydruki różnego rodzaju dokumentów związanych istotnie z wykonywaniem przez nią obowiązków inspektora pracy. Zatem w tych przypadkach nie dokonała ona ukrycia dokumentów, gdyż oryginały tych dokumentów znajdowały się na swoim miejscu”.

276 k.k. wobec stwierdzenia, że kopia dokumentu nie stanowi dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne⁴; 3) zostało uznane za niewyczerpujące znamion czynu zabronionego z art. 276 k.k. ze względu na brak ataku na dobro prawne chronione przez ten przepis, gdyż zdaniem sądu „przedmiotem czynności wykonawczej występku z art. 276 k.k. może być jedynie dokument stwierdzający uprawnienia i obowiązki innej osoby w jedynym ze swej istoty egzemplarzu”⁵.

Powyższe tezy orzecznicze będą przedmiotem odniesienia w dalszej części artykułu.

1. Pojęcie dokumentu w *Kodeksie karnym*

Analizę szczegółową przedmiotu niniejszego artykułu rozpocząć wypada od oceny, czy kopia dokumentu pozostaje dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. W razie bowiem udzielenia odpowiedzi negatywnej, dalszą analizę można by uznać za zbędną. W świetle tego przepisu za dokument na gruncie *Kodeksu karnego* uznaje się każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Wprost zatem ustawodawca przyjął, że na pojęcie to składa się zarówno określona treść, zawartość intelektualna, jak również substrat, na którym jest ona zapisana, który może mieć charakter materialny oraz niematerialny.

Definicja ustawowa ze swej istoty ma wyjaśniać znaczenie terminów użytych w innych częściach aktu normatywnego. Jednocześnie jednak jej definiens sam z siebie wymaga wyjaśnienia. W odniesieniu do definicji dokumentu z art. 115 § 14 k.k. wykładnia językowa prowadzi do szerokiego rozumienia tego pojęcia⁶. Z tej przyczyny J. Błachut postuluje jego zawężenie za

⁴ Tak Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 23 lutego 2018 r. (sygn. akt IV K 179/17, Lex nr 2526882) na skutek wyroku kasatoryjnego Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 czerwca 2017 r. (sygn. akt II AKa 152/17, Lex nr 2382793).

⁵ Tak Sąd Rejonowy w Chrzanowie w postanowieniu z dnia 24 lutego 2020 r. (sygn. akt II K 1046/19, niepubl.).

⁶ Por. R. Zawłocki, który skonstatował, że w świetle definicji z art. 115 § 14 k.k., za dokument należy uznać praktycznie każdą rzecz, której treść, choćby pośrednio, wskazywała lub potwierdzała jakiegokolwiek uprawnienie lub obowiązek danej osoby [Zawłocki 2004, 551].

pomocą kryterium funkcji, jaką pełni dokument, tj. dowodowej oraz zabezpieczającej. Uniemożliwia to uznanie za dokumenty tych nośników, na których dana informacja nie jest utrwalona [Błachut 2011, 114]. Jednocześnie autor ten zaznacza, że o kwalifikowaniu danego nośnika do kategorii dokumentów decyduje wyłącznie jego treść, którą dodatkowo musi charakteryzować samoistość, rozumiana jako zasada, według której dokument musi stanowić dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne bez jakichkolwiek innych elementów [tamże, 116]. Informacja musi być również utrwalona za pomocą pisma, nie zaś w jakikolwiek sposób [Piórkowska-Flieger 2018, 1082]⁷.

Jak wskazano, wymogiem uznania nośnika za dokument jest zapisanie w nim informacji i to stanowiącej dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Odnośnie do tego kryterium słusznie wskazał J. Giezek, że istotne w tym zakresie jest aktualne, a nie potencjalne znaczenie prawne [Giezek 2012, 715]. Co więcej, o spełnieniu tego elementu definicji przestępstwa przesądzają obowiązujące przepisy prawne, nie zaś potencjalne użycie danego nośnika informacji [Piórkowska-Flieger 2018, 1083]. Jednocześnie jednak bez znaczenia jest, czy przepisy prawa cywilnego lub administracyjnego uznają dany nośnik za dokument, gdyż kwestia ta powinna być autonomicznie rozstrzygana na gruncie prawa karnego materialnego [Taź 2004, 221-22].

2. Przedmiot czynności wykonawczej czynu zabronionego z art. 276 Kodeksu karnego

W świetle powyżej przytoczonej definicji z art. 115 § 14 k.k. rozstrzygnięcia wymaga w pierwszej kolejności kwestia, czy znamię dokumentu zawarte w art. 276 k.k. dotyczy wyłącznie oryginału, czy również jego kopii w rozumieniu określonym powyżej.

Zagadnienie to może być rozstrzygnięte zasadniczo na trzy sposoby: 1) dokumenty stanowią, przy spełnieniu pozostałych przesłanek z art. 115 § 14

⁷ Z poglądem tym nie zgadza się Z. Kegel, który uznaje, że kodeksowa definicja dokumentu jest na tyle szeroka, że wśród desygnatów tego pojęcia może się znaleźć również przestrzelony kapelusz, którego treścią wyrażać będzie znajdujący się w nim otwór [Kegel 2002, 15].

k.k., wyłącznie nośniki informacji pierwotne, wytworzone po raz pierwszy przez ich wystawcę; 2) dokumenty stanowią, przy spełnieniu pozostałych przesłanek z art. 115 § 14 k.k., tak nośniki informacji pierwotne, wytworzone po raz pierwszy przez ich wystawcę, jak również ich wtórniki zawierające odtworzenie ich pierwotnej treści; 3) dokumenty stanowią, przy spełnieniu pozostałych przesłanek z art. 115 § 14 k.k., nośniki informacji pierwotne, wytworzone po raz pierwszy przez ich wystawcę oraz przy spełnieniu szczególnych warunków również ich kopie.

J. Błachut opowiada się za uznaniem kopii dokumentu za dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., wskazując w pierwszej kolejności, że przepis ten nie zawiera w tym zakresie ograniczeń. Odwzorowanie zatem nośnika treści, również stanowiąc nośnik treści, jest dokumentem [Błachut 2011, 122]. Autor ten wskazuje także, że za przyjętym przez niego poglądem przemawiają argumenty funkcjonalne i celowościowe, a to dlatego, że w sytuacji łatwości wiernego tworzenia kopii dokumentów, wyłączenie ich spod prawnokarnej ochrony wiązałoby się ze znacznym ryzykiem. Wówczas bowiem trzeba byłoby uznać, że nie stanowi dokumentu odpis wyroku stanowiący podstawę prowadzenia egzekucji, czy dokumenty poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika w cywilnym postępowaniu nakazowym [tamże, 123]. Uzasadnieniem dla tego poglądu jest zatem konieczność ochrony dobra prawnego, będącego przedmiotem zamachu przestępstw z Rozdziału XXXIV *Kodeksu karnego*.

Pogląd powyższy należy podzielić. Nie sposób bowiem bez wkraczania w kompetencje ustawodawcy zawęzić definicji z art. 115 § 14 k.k., by w jej zakresie znalazły się tylko dokumenty pierwotne⁸. Tezę tę wyrażał również R.A. Stefański, zastrzegając jednak wyjątek, gdy przepisy wymagają dla znaczenia prawnego dokumentu oryginalnego, a wyjątkowo urzędowo poświadczonego odpisu [Stefański 2002, 71]. Z ostrożnością trzeba jednak podejść do wyłączenia z zakresu pojęcia „dokumentu” – kopii dokumentów,

⁸ Odmiennie argumentuje M. Owoc, który dopuszcza, że z braku rozróżnienia między oryginałem zapisu a jego kopią można wyprowadzić wniosek o bezwzględnym wykluczeniu wszelkich kopii z zakresu pojęciowego dokumentu [Owoc 2000, 217]. Pogląd ten pozostał jednak bez szerszego uzasadnienia.

gdy przepisy prawa dla określonych skutków wymagają ich oryginału⁹. Niezależnie bowiem od tych przepisów kopie dokumentów mogą występować w zwykłym, codziennym obrocie prawnym¹⁰. Przykładowo zawarcie umowy spółki z o.o. wymaga formy aktu notarialnego (art. 157 § 2 *Kodeksu spółek handlowych*¹¹) z zastrzeżeniem możliwości zawarcia takiej umowy przez system teleinformatyczny S-24. Z chwilą zawarcia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powstaje spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji (art. 161 § 1 k.s.h.), która jako tzw. ułomna osoba prawna może być podmiotem praw i obowiązków (art. 11 § 1 k.s.h.). Oczywiście zatem, aby spółkę taką zarejestrować w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego niezbędny jest oryginalny wypis aktu notarialnego. Niemniej jednak jakże zagrożona byłaby pewność obrotu, gdy sprawca posługiwałby się sfałszowaną kopią takiego aktu notarialnego przy zaciąganiu zobowiązań. Nie sposób sobie wyobrazić, aby ochrona prawno-karna dokumentu była w takim wypadku wyłączona li tylko przez wzgląd na okoliczność, że prawo do zarejestrowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga aktu notarialnego w formie wypisu, nie jego zwykłej kopii.

R.A. Stefański słusznie dalej zauważa, że w obrocie prawnym występują zarówno oryginały dokumentów, jak i równe im pod względem treści i układu repliki, a nawet kserokopia może stać się jedynym egzemplarzem, wobec czego trudno o zaakceptowanie argumentu, że kserokopie nie mogą być uznane za dokumenty [Stefański 2002, 71-72]. Podobnie Z. Kegel dokonuje podziału dokumentów na oryginalne, kopie, fotokopie, odpisy i kserokopie, jednocześnie rozstrzygając wskazaną kwestię w sposób włączający do pojęcia dokumentów również nośniki stanowiące repliki pierwotnie stworzonego dokumentu [Kegel 2002, 27].

Powyższe zgodne jest również z tezami wyrażanymi w orzecznictwie i to na gruncie nie tylko obowiązującego *Kodeksu karnego*. Przykładowo w orze-

⁹ Por. kopia aktu notarialnego w przywołanym na wstępie wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 23 lutego 2018 r. (sygn. akt IV K 179/17, Lex nr 2526882).

¹⁰ Por. teza wyrażona w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2002 r. (sygn. akt III KKN 370/00, Lex nr 74375) odnośnie do irrelewantności procesowych regulacji związanych z poświadczeniem kopii za zgodność z oryginałem.

¹¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. *Kodeks spółek handlowych*, Dz. U. z 2020 r., poz. 1526 z późn. zm. [dalej cyt.: k.s.h.].

czeniu z dnia 28 stycznia 1938 r. Sąd Najwyższy przyjął, że „sfalszowany może być oryginał, jak również odpis dokumentu, a nawet wyciąg z niego, byleby odpis ten czy wyciąg sam przez się miał cechy dokumentu w znaczeniu art. 91 § 3 k.k. [z 1932 r. – przyp. R.F.]”¹². Tezę tę wyrażał również Sąd Najwyższy, w swym wielokrotnie cytowanym wyroku z dnia 4 grudnia 2002 r., w którym stwierdził: „Z punktu widzenia przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 270 k.k. obojętne jest, czy podrobiony został oryginał dokumentu, jego kopia czy kserokopia. Przestępstwo w swojej istocie skierowane jest przeciwko wiarygodności dokumentu, a to może być zachwiane w sytuacji, gdy w obrocie prawnym znajdzie się kserokopia dokumentu nie odpowiadająca treści oryginalnego dokumentu lub stanowiąca jedyny dokument. W tych warunkach nie ulega wątpliwości, że nie sposób podzielić poglądu, że kserokopia nie jest dokumentem w rozumieniu art. 270 § 1 k.k.”¹³

Pogląd ten można zatem uznać za ugruntowany z tym jednak zastrzeżeniem, że orzeczenia te były wydawane na gruncie przestępstwa fałszerstwa dokumentów i uzasadniane koniecznością ochrony dobra prawnego w postaci wiarygodności dokumentów, które chroni ten czyn zabroniony.

Podsumowując tę część rozważań można skonstatować, że ugruntowanym poglądem jest, tak w orzecznictwie (na podstawie art. 270 § 1 k.k.), jak i doktrynie, że kopie dokumentów wchodzą w zakres definiensu z art. 115 § 14 k.k. Zakaz wykładni homonimicznej nakazuje odrzucić tezę wyrażoną w przywołanym na wstępie wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 29 stycznia 2018 r. Nie sposób zatem z góry uznać, że zniwelowanie kopii dokumentu nie może stanowić wyczerpania znamion z art. 276 k.k., gdyż przedmiotem czynności wykonawczej nie jest dokument. Brak również podstaw po temu, aby formułować szczególne wymogi, które miałyby być spełnione wobec takich dokumentów (np. poświadczenie za zgodność z oryginałem).

¹² Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1938 r., sygn. akt 3 K 1789/37, „Głos Sądowictwa” 1938, nr 5, s. 438.

¹³ Sygn. akt III KKN 370/00, Lex nr 74375; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 października 2010 r., sygn. akt II AKa 242/10, Lex nr 677926; wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt IV Ka 124/14, Lex nr 1884560; wyrok Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt II K 282/15, Lex nr 2052068; wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt III K 104/16, Lex nr 2531908; wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt III K 167/15, Lex nr 2736435.

Jak zostało wykazane w niektórych sytuacjach nie sposób również odmówić spełnienia wszystkich przesłanek z art. 115 § 14 k.k. tym kopiom dokumentów, który nie mogą wywołać określonych skutków prawnych ze względu na swą nieoryginalność.

W świetle powyższego wniosku zaznaczyć jednak trzeba, że czyn zabroniony rekonstruowany na podstawie art. 276 k.k. za swój przedmiot czynności wykonawczej ma nie po prostu dokument, lecz taki dokument, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Pojęcie to przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 r. zostało wyłożone jako albo dokument wyłącznie cudzy, albo dokument stwierdzający uprawnienia i obowiązki innej osoby w jedynym ze swej istoty egzemplarzu, albo dokument urzędowy wystawiony przez władze publiczne w jednym egzemplarzu¹⁴. Tezę tę J. Piórkowska-Flieger słusznie uzupełniła stwierdzeniem, że jeżeli każdy z uprawnionych z danego dokumentu ma swój własny egzemplarz, staje się on osobą mającą prawo do wyłącznego rozporządzania nim [Piórkowska-Flieger 2018, 1158]. Od strony negatywnej M. Kalitowski wskazał, że brak prawa do wyłącznego rozporządzenia dokumentem występuje również, gdy dokument został komuś powierzony na przechowanie, uniemożliwiając tej osobie wyłączone rozporządzanie nim lub dokument został złożony organowi władzy publicznej [Kalitowski 2016]. Zbyt wąsko tę kwestię jednak ujął R.A. Stefański, odnosząc prawo do wyłącznego rozporządzenia dokumentem ledwie do sytuacji, gdy dokument stwierdza prawo lub stosunek prawny albo okoliczności mające znaczenie prawne tylko dla władającego dokumentem [Stefański 2002, 77].

W kontekście przedmiotu rozważań zawartych w niniejszym artykule powyższe wypadki zdają się być niewystarczające, zaś nie do rzadkości należeć będą sytuacje, w których właśnie ze względu na prawo do wyłącznego rozporządzania dokumentem przez sprawcę jego działanie nie będzie wyczerpywało znamion omawianego czynu zabronionego. Powyższe, słuszne tezy doktryny wypada uzupełnić o stwierdzenie, że w większości przypadków autor danej kopii dokumentu będzie równocześnie uprawnionym do rozporządzania nią. Kwestia ta nie jawi się bowiem jako oczywista. Przykładowo osoba fotografująca jawne akta rejestrowe podmiotu wpisanego do Krajowego

¹⁴ Sygn. akt III KK 2/13, Lex nr 1375210.

Rejestru Sądowego staje się posiadaczem tych dokumentów (z reguły w formie elektronicznej). Okoliczność, że są to kopie dokumentów pierwotnych pozostaje bez znaczenia, co wywiedziono już powyżej, gdyż również one stanowią prawdopodobnie dowód szeregu okoliczności mających znaczenie prawne. Oczywiście jest, że osoba ta, choć nie jest wystawcą tych dokumentów ani jej one nie dotyczą, pozostaje osobą uprawnioną do rozporządzania nimi w zakresie wykonanych przez siebie fotokopii. Podobnie pracownicy w toku wykonywania czynności, do których są zobowiązani w ramach stosunku pracy, niejednokrotnie masowo wytwarzają kopie (robocze) dokumentów, na podstawie których pracują. W braku występujących w obrocie polityk przedsiębiorstw postępowania z takimi materiałami trzeba uznać, że pracownicy ci są również uprawnieni do rozporządzania nimi w tym ich niszczenia, co jasne z zachowaniem odrębnych przepisów dotyczących tajemnicy przedsiębiorstwa.

Uznanie, że autor kopii posiada prawo do dysponowania nią (nie będąc osobą uprawnioną z dokumentu ani jego wystawcą) może stanowić często występującą podstawę do stwierdzenia, że czyn sprawcy polegający na zniwelowaniu kopii dokumentów nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego z art. 276 k.k.

3. Przedmiot ochrony czynu zabronionego z art. 276 Kodeksu karnego

Przejsć w tym miejscu wypada do zagadnienia przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 276 k.k. Przytoczone powyżej orzeczenia oraz argumenty o wykładni celowościowej pojęcia dokumentu uwzględniały bowiem właśnie przedmiot zamachu, z tym że czynu zabronionego z art. 270 § 1 k.k.

Oczywiste jest, że ustawodawca tworzy czyny zabronione ze względu na wolę ochrony społecznie pozytywnie wartościowanego stanu rzeczy, którego ochrona sankcjami prawa karnego pozostaje zgodna z konstytucyjną zasadą proporcjonalności [Tarapata 2016, 98]. Skutkiem powyższego za A. Zollem przyjmuje się, że za pierwotnie legalne należy uznać zachowania, które nie stanowią ataku na dobro prawne [Zoll 1982, 46, 86n.; Tenże 1988, 11; Tenże 1991, 80; Tenże 2016, 33]. W tym kontekście W. Wróbel wskazuje, że zgodnie z konstytucyjną zasadą proporcjonalności oraz zasadą prawa karnego jako *ultima ratio* należy każdorazowo sprawdzać, czy w danym stanie faktycznym, choć zachowanie formalnie realizuje znamiona typu czynu

zabronionego, to jednak zagraża jakimukolwiek dobru prawnemu. Jeżeli nie, brak podstaw do stosowania sankcji karnej [Wróbel 2009, 623]¹⁵.

Niemal powszechnie przyjmuje się, że tytuł rozdziału *Kodeksu karnego* nie zawsze determinuje przedmiot ochrony, który można wyprowadzić z konkretnego czynu zabronionego [Tarapata 2016, 134]¹⁶. Tak też zdaje się być w przypadku niektórych przestępstw z Rozdziału XXIV k.k., zawierającego przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów oraz opisywany czyn zabroniony. Wiarygodnością w mowie potocznej nazywa się bycie godnym wiary, zasługującym na zaufanie¹⁷. O ile stypizowane w tym rozdziale przestępstwa fałszerstwa intelektualnego lub materialnego dokumentów bezwzględnie godzą w tę wartość, to już zniwelowanie dokumentu nie prowadzi przynajmniej bezpośrednio do powstania niebezpieczeństwa wywołania u danej osoby błędnego przeświadczenia na temat jakiegoś stanu rzeczy¹⁸. Komentatorzy różnie ujmują przedmiot ochrony tego czynu zabronionego i różnie kwalifikują poszczególne dobra jako główny lub uboczny przedmiot zamachu. Najczęściej wskazuje się na prawo do dysponowania dokumentem przez osobę uprawnioną [Piórkowska-Flieger 2018, 1089; Taż 2016, 832; Mozgawa 2019, 913; Wróbel i Sroka 2017, 788; Herzog 2017, 1646; Stefański 2002, 70-71; Gałązka 2019, 1356], rzadziej na nienaruszalność (integralność) dokumentu [Piórkowska-Flieger 2016, 832, Mozgawa 2019, 913, Stefański 2002, 70-71; Lach 2018, 1230] oraz znaczenie dowodowe dokumentu (ich dostępność w obrocie prawnym) [Piórkowska-Flieger 2016, 832; Lach 2018, 1230; Wróbel i Sroka 2017, 788; Gałązka 2019, 1356]. Sporadycznie – i wydaje się, że niesłusznie – jako przedmiot zamachu wskazywane było prawo, którego treść jest inkorporowana w danym dokumencie

¹⁵ Inaczej kwestię tę ujmuje M. Grudecki, który wskazuje, że brak godzenia w dobro prawne, występujące w przypadku dóbr dyspozytywnych, ma charakter wtórny względem nienaruszenia reguł postępowania z dobrem, zatem „być może wyróżnianie pierwotnej legalności w postaci braku naruszenia dobra prawnego nie jest zasadne” [Grudecki 2019, 94].

¹⁶ Odrębnie w tym zakresie W. Wróbel [Wróbel 2009, 629-30].

¹⁷ Według znaczenia słownikowego pojęcie „wiarygodny” oznacza „zasługujący na wiarę, zaufanie” [Drabik, Kubiak-Sokół, Sobol, i in. 2016, 1134].

¹⁸ Odmienne T. Razowski oraz A. Herzog, wskazujący na wiarygodność dokumentów, jako zasadniczy przedmiot ochrony typizacji z art. 276 k.k. [Razowski 2014, 1046; Herzog 2017, 1646].

[Herzog 2017, 1646; Żelichowski 2017, 575]. Powyższe tezy pozostają wspólne dla wszystkich odmian czynu zabronionego zawartych w art. 276 k.k.

Z przytoczonych powyżej poglądów wywieść można wnioszek, że przedmiotem ochrony opisywanej typizacji nie jest wiarygodność dokumentu, lecz dobrem głównym, które chroni przestępstwo z art. 276 k.k. jest możliwość zapoznania się z jego treścią oraz korzystania z tej treści przez podmiot do tego uprawniony.

Dla przedmiotu niniejszego artykułu zasadnicze znaczenie ma zatem rozstrzygnięcie, czy zniwelowanie kopii dokumentu może stanowić zamach na wyżej określone dobro prawne. Jak zostało już wskazane, postęp technologiczny doprowadził do sytuacji, w której powielenie dokumentu może nastąpić praktycznie bez żadnych kosztów czy specjalistycznych urządzeń. Wykonanie fotografii dokumentu, jednocześnie z reguły stanowi stworzenie dokumentu różniącego się nie pod względem treści, a formy. Koniecznym skutkiem powyższego jest uznanie, że zniwelowanie jednej z wielu istniejących kopii dokumentu nie może godzić w wyżej określone dobra prawne. Jak słusznie zauważa J. Błachut, w ostatnim czasie nastąpiło przewartościowanie racji stojących za ochroną dokumentu, przez jej skupienie na treści dokumentu. Zdaniem tego Autora „przywiązanie do nośnika informacji i zachowania jego integralności i niezmienności aktualne było w czasie, kiedy sporządzenie dokumentu wymagało pewnego wysiłku, a przygotowanie jego kopii, czy też wprowadzenie do niego zmian w sposób niezauważony było zadaniem trudnym” [Błachut 2011, 84]. Wobec powyższego, a także faktu, że na gruncie art. 276 k.k. dobra indywidualne mają zasadnicze znaczenie [tamże, 106], błędne byłoby bezwzględne przywiązywanie znaczenia do nośnika informacji, a nie dostępności do samej informacji.

Inaczej należałoby przyjąć, gdyby przedmiotem oddziaływania sprawcy stała się jedyna istniejąca kopia (przy braku oryginału) lub jedyna kopia będąca w posiadaniu osoby dysponującej prawem do rozporządzania danym dokumentem. Wówczas bowiem zniwelowanie dokumentu istotnie prowadziłoby do uniemożliwienia lub co najmniej utrudnienia zapoznania się z dokumentem i nim dysponowania, co stanowi *ratio legis* przepisu art. 276 k.k.

Uznać zatem trzeba, że nie do rzadkości należeć będą sytuacje, w których kwestię będącą przedmiotem niniejszego artykułu trzeba przesądzić w kierunku braku odpowiedzialności osoby wyczerpującej znamiona strony prze-

dmiotowej czynu zabronionego z art. 276 k.k., a to wobec braku ataku na dobro prawne, które ten przepis chroni. Zachowanie takie musiałoby zostać zatem uznane za pierwotnie legalne. Podzielić zatem należy pogląd wyrażony w przywołanym na wstępie postanowieniu Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 24 lutego 2020 r.¹⁹

Podsumowanie

Odnosząc się do zarysowanego na wstępie zagadnienia wypada zaakcentować, że postęp technologiczny wymusza przywiązanie szczególnej uwagi do ochrony dóbr prawnych uzasadniających kryminalizację czynu zabronionego z art. 276 k.k., nie zaś do bezwzględnej ochrony dokumentu, jako materialnego nośnika pewnych informacji. Nie sposób wyciągnąć generalnych wniosków stanowiących klucz do rozwiązania wszelkich stanów faktycznych rozpatrywanych przez pryzmat art. 276 k.k., a których przedmiotem byłyby kopia dokumentu w znaczeniu zarysowanym na wstępie niniejszego artykułu. Jak jednak wyniknęło z powyższej analizy konieczne jest każdorazowe dokonanie analizy tych stanów faktycznych przez pryzmat po pierwsze rozważenia, czy sprawca nie jest uprawniony wyłącznego rozporządzania danym dokumentem. Jak zostało wskazane, osobą taką niejednokrotnie może być autor zniwelowanej kopii dokumentu, niekoniecznie zaś sam wystawca dokumentu. Po drugie zaś, w opisywanych stanach faktycznych częstą sytuacją może być brak ataku na dobro prawne w postaci prawa uprawnionej osoby do dysponowania danym dokumentem, zwłaszcza gdy zniszczeniu ulegnie jedna z wielu jego kopii. W obu wypadkach należy wyciągnąć wniosek o pierwotnej legalności czynu sprawcy.

Niezależnie od powyższego zaznaczyć należy, że gdy analiza danego stanu faktycznego przez pryzmat zarysowanych kwestii doprowadzi do wniosku

¹⁹ Jak wskazał Sąd ten w uzasadnieniu wspomnianego postanowienia: „Należy wyraźnie podkreślić, iż o ile z punktu widzenia przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 270 k.k. obojętnym będzie, czy podrobiony został oryginał dokumentu, jego kopia, czy kserokopia, skoro przestępstwo to w swojej istocie skierowane jest przeciwko wiarygodności dokumentu o tyle z punktu widzenia przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 276 k.k. przedmiotem czynności wykonawczej nie może być kopia, kserokopia, brudnopis, czy też wydruk dokumentu [...]. Zniszczenie wydruku, kopii, czy kserokopii dokumentu nie unicestwia pierwowzoru i w żaden sposób nie pozbawia swobody dysponowania nim przez osoby uprawnione”.

sku o bezprawności czynu polegającego na zniwelowaniu kopii dokumentu, zachowanie takie może charakteryzować się znikomą szkodliwością społeczną, wyłączającą byt przestępstwa. Sytuacja taka jest możliwa, zwłaszcza gdy czyn zabroniony zostałby wykonany na dokumentach o niewielkiej istotności, jednak uniemożliwiającej przyjęcie wniosku o braku ataku na dobro prawne. Bagatelność tego czynu nie pozwalałaby jednak na skazanie sprawcy w zgodzie z zasadą prawa karnego jako *ultima ratio* [Zoll 1993, 88].

PIŚMIENNICTWO

- Błachut, Jacek. 2011. *Dokument jako przedmiot ochrony prawnokarnej*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Drabik, Lidia, Aleksandra Kubiak-Sokół, Elżbieta Sobol, i in., oprac. 2016. *Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa: PWN.
- Gałązka, Małgorzata. 2019. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Alicja Grzeškowiak, i Krzysztof Wiak, 1355-358. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Giezek, Jacek. 2012. „Rozdział XIV. Objasnienie wyrażen ustawowych.” W *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. Jacek Giezek, 715. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Grudecki, Michał. 2016. „Zgoda dzierżyciela dobra na nietypowe zachowania seksualne.” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych XXIII*, z. 3:85-103.
- Herzog, Aleksander. 2017. „Art. 276.” W *Kodeks Karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański, 1645-647. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kalitowski, Michał. 2016. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Marian Filar. Wolters Kluwer Polska. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587611277/503537> [dostęp: 08.09.2020].
- Kegel, Zdzisław. 2002. „Wprowadzenie.” W *Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych 1918-2000. Piśmiennictwo*, red. Zdzisław Kegel, i Jacek Satko, 13-28. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Lach, Arkadiusz. 2018. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Violetta Kolarska-Wrzosek, 1229-231. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Mozgawa, Marek. 2019. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Marek Mozgawa, 913-15. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Owoc, Mirosław. 2000. „Oryginał a kopia dokumentu elektronicznego.” W *Współczesne problemy dowodu z dokumentu: materiały IX Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma 14-16.06.2000 r.*, red. Zdzisław Kegel, 217-23. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Piórkowska-Flieger, Joanna. 2004. *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Piórkowska-Flieger, Joanna. 2016. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Komentarz*, red. Tadeusz Bojarski, 832-34. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Piórkowska-Flieger, Joanna. 2018. „Rozdział XII. Przesłępstwa przeciwko dokumentom.” W *System Prawa Karnego*. T. 8: *Przesłępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. Lech Gardocki, 1056-165. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck. Instytut Nauk Prawnych PAN.
- Razowski, Tomasz. 2014. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek, 1045-1052. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Rejman, Genowefa. 1999. „Przesłępstwa przeciwko dokumentom w świetle art. 270 i 272 k.k.” *Przegląd Prawa Karnego* 19:5-25.
- Stefański, Ryszard A. 2002. „Przesłępstwo niszczenia dokumentów (art. 276 k.k.)” *Prokuratura i Prawo* 7-8:70-80.
- Tarapata, Szymon. 2016. *Dobro prawne w strukturze przesłępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Wróbel, Włodzimierz. 2009. „Pojęcie «dobra prawnego» w wykładni przepisów prawa karnego.” W *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, red. Łukasz Pohl, 619-31. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Wróbel, Włodzimierz, i Tomasz Sroka. 2017. „Art. 276.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, red. Włodzimierz Wróbel, i Andrzej Zoll, 788-94. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Zawłocki, Robert. 2004. „Rozdział XXXIV. Przesłępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów.” W *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II*, red. Andrzej Wąsek, 551. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Zoll, Andrzej. 1982. *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Zoll, Andrzej. 1988. *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Zoll, Andrzej. 1991. „O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego.” *Krakowskie Studia Prawnicze* XXIII:69-95.
- Zoll, Andrzej. 1993. „Materialne określenie przesłępstwa w projekcie kodeksu karnego.” W *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, red. Stanisław Waltoś, 83-90. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Zoll, Andrzej. 2016. „Art. 1.” W *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, red. Włodzimierz Wróbel, i Andrzej Zoll, 30-86. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Żelichowski, Mariusz. 2017. „Art. 276.” W *Kodeks Karny. Część szczególna. Tom II*, red. Michał Królikowski, i Robert Zawłocki, 574-79. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

Kopia dokumentu jako przedmiot czynności wykonawczej czynu zabronionego z art. 276 Kodeksu karnego

Streszczenie

W niniejszym artykule autor dokonuje analizy, czy przepis kryminalizujący tzw. zniwelowanie dokumentu (art. 276 k.k.) obejmuje swoim zakresem również działania skierowane przeciwko nieoryginalnym odpowiednikom pierwotnie wytworzonych dokumentów (takim jak np. kopie, kserokopie, zdjęcia, skany – dalej zwane „kopią dokumentu”). Przedstawione w treści artykułu orzeczenia prowadzą do przekonania, że kwestia ta budzi wątpliwości, skutkując różnymi rozstrzygnięciami. Jednocześnie, ze względu na postęp technologiczny i łatwość sporządzania kopii dokumentów, uczestnicy obrotu prawnego posługują się nimi powszechnie. Zagadnienie ich ochrony przedstawiać się zatem musi jako aktualne.

Autor dokonuje w pierwszej kolejności analizy pojęcia dokumentu zdefiniowanego w *Kodeksie karnym* w celu ustalenia, czy obejmuje ono swym zakresem również odwzorowania pierwotnych dokumentów. Następnie artykuł zawiera próbę określenia zakresu znaczeniowego znamienia przedmiotu czynności wykonawczej, określonego w art. 276 k.k. jako dokument, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Powadzi to do przekonania, że osoba uprawniona do dysponowania kopią dokumentu może być inna niż jego pierwowzorem, co wykazuje istotny wpływ na zasięg kryminalizacji wynikający z tego przepisu. Autor przedstawia również omawiane zagadnienie przez pryzmat dobra prawnego chronionego przez art. 276 k.k. W podsumowaniu przedstawia wnioski wskazując kryteria konieczne do uwzględnienia przed uznaniem danego zachowania za wyczerpujące znamiona analizowanego czynu zabronionego.

Słowa kluczowe: zniszczenie dokumentu, kopia dokumentu, przestępstwo

A Copy of the Document as the Subject of an Executive Action of a Prohibited Act under Art. 276 of the Penal Code

Summary

In this Article, the author shall analyses whether the provision criminalizing the so-called ‘document-leveling’ provision (Art. 276 of the Penal Code) also includes actions directed against non-original equivalents of originally produced documents (such as copies, photocopies, photos, scans – hereinafter referred to as “a copy of the document”). The article’s wording gives rise to the impression that this issue is questionable, leading to different decisions. At the same time, due to technological pro-

gress and the ease of producing copies of documents, participants of legal transactions use them widely. The issue of their protection must therefore be kept up to date.

Hence, the author first analyses the concept of a document defined in the Penal Code in order to determine whether it also covers the mapping of the original documents. The article then seeks to define the extent of the subject of the executive action, as defined in Art. 276 of the Penal Code, as a document which the offender is not entitled to dispose of exclusively. This is to believe that the person entitled to dispose of a copy of the document may be different than its prototype, which has a significant impact on the scope of criminalization resulting from this provision. The author also presents the discussed issue through the prism of the legitimate protected interest by Art. 276 of the Penal Code. In the summary, the author presents the conclusions by setting out the criteria necessary to be taken into account to consider the conduct as exhaustive as the elements of the analyzed prohibited act

Key words: document destruction, copy of the document, crime

Information about Author: RAFAŁ FIC, M.A., Ph.D. student in the Institute of Legal Sciences, Faculty of Law and Administration, University of Silesia in Katowice; ul. Bankowa 11b, 40-007 Katowice, Poland; e-mail: ficrafal1@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-0826-1956>